

Andrzej Kieraj
Radny Rady Miejskiej
Inowrocław

Inowrocław, 29.06.2015r.

Pan
Ryszard Brejza
Prezydent Miasta
Inowrocławia

INTERPELACJE

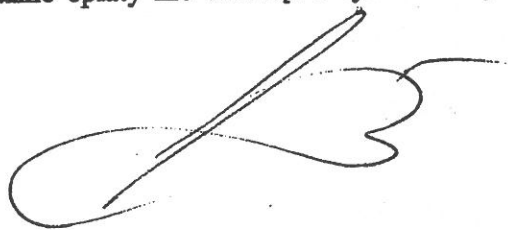
1. W związku z nieotrzymaniem na VIII sesji RM w dniu 28.05 br. odpowiedzi na zadane pytania w dyskusji, która dotyczyła sprawozdania z wykonania budżetu, proszę o odpowiedź na zadane pytania dotyczące:

- kosztów utrzymania Instytutu Prymasa Józefa Glempa w 2014r.
- wypłconych honorariów w wysokości 274,436 zł- komu i w jakich wysokościach
- kosztów reprezentacji w wysokości 53,160 zł- na jakie cele były wydatkowane- rozliczenie kwot powyżej 300 zł.

2. Starosta Inowrocławski ogłosił przetarg na budynek po byłym Urzędzie Skarbowym przy ul. NMP. Według zapewnień Pana Prezydenta, które składał Radzie Miejskiej przy podejmowaniu uchwały wyrażającej zgodę na bezprzetargową sprzedaż działki pod budowę nowej siedziby US na Al. Niepodległości; miasto w zamian miało otrzymać ten budynek na cele mieszkalne. Czy wówczas miał Pan konkretne zapewnienia o takiej transakcji, czy delikatnie mówiąc wprowadził Pan celowo Radę Miejską w błąd? Co się stało iż jest inaczej? Czy miasto zamierza wziąć udział w przetargu i wykorzystać ten budynek na cele mieszkalne?

3. Proszę o konkretne sprecyzowanie, kiedy ruszy budowa ul. Kruszańskiej? Czy będzie to zgodnie z obietnicami przedwyborczymi jeszcze w tym roku?

4. Od pewnego czasu na parkingach w centrum miasta w wolne soboty nie obowiązują opłaty. Niestety do dziś nie ma stosownych informacji na ten temat na parkometrach i stosownych tablicach, więc osoby, zwłaszcza przyjezdne uiszczają takie opłaty nie wiedząc o tym. Proszę o zmianę tej sytuacji.



Inowrocław, 09.07.2015 r.

WKS.402.18.2015.A

Pan
Andrzej Kieraj
Radny Rady Miejskiej Inowrocławia

W odpowiedzi na interpelację złożoną podczas IX Sesji Rady Miejskiej, dotyczącej kosztów utrzymania Instytutu Prymasa Józefa Glempa w 2014 roku, w załączeniu odpowiedź przygotowana przez Panią Dyrektorkę Kujawskiego Centrum Kultury Monikę Śliwińską.

Agnieszka Chrzęszcz
Naczelnik Wydziału Kultury,
Promocji i Komunikacji Społecznej

KCK-97/2015

Sz.P.

Agnieszka Chrząszcz

Naczelnik
Wydziału Kultury, Promocji
i Komunikacji Społecznej

W odpowiedzi na interpelację radnego Andrzeja Kieraja, złożoną podczas IX Sesji Rady Miejskiej, dotyczącą kosztów ujętych w sprawozdaniu z wykonania budżetu Kujawskiego Centrum Kultury za 2014 roku, informuję:

1. Koszty utrzymania Instytutu Prymasa Głępa

Instytut to miejsce, w którym odbywają się zdarzenia kulturalne. Koszt organizacji i promocji zdarzeń - 12.115,76 złotych; w tym: Ogólnopolski Konkurs „Ku chwale ducha: 3.728,27 zł (koszt nagród), ulotki reklamowe dla zwiedzających Instytut -861,00 zł, roczne koszty prowadzenia strony internetowej - 1.752,00 zł, konferencje i prelekcje, np. „Święta Jadwiga Królowa, Patronka aktualna na dziś”, „5-lecie Instytutu”, inne – koszt : 5.774,49 zł.

2. Honoraria - 274.436,00 zł

Powyższe koszty obejmują 340 umów o dzieło zawartych z artystami i jurorami konkursów organizowanych w KCK w 2014 roku. Dla przykładu koszty koncertów odbywających się w miesiącach letnich w ramach Inowrocławskiego Lata Muzycznego wyniosły 65.000,00 zł. Oprawa muzyczna uroczystości patriotycznych w wykonaniu Orkiestry Dętej Inowrocławskich Kopalń Soli 20.820,00 zł. Umowy zawarte w ramach Ogólnopolskiego Festiwalu u Młodzieżowych Orkiestr Dętych - 20.494,00 zł, Turnieju Tańca Nowoczesnego - 15.400,00 zł, Mistrzostw Inowrocławia w Streetball'u - 13.350,00 zł, Festiwalu Światła i Smaku - 12.100,00 zł, Rodzinnego festynu „Z gęsiną w tle” - 10.000,00 zł. Każde z wymienionych zdarzeń zawiera od kilku do kilkunastu umów.

3. Koszty reprezentacji i reklamy w wysokości - 53.159,23 zł

Koszty umowy barterowej w oparciu o umowę o współpracy z dnia 25 maja 2011 r. zawartej pomiędzy TELE-TOP Grupa Multimedia Polska sp. z o.o. (obecnie po zmianie nazwy Multimedia Polska Development sp. z o.o.) siedzibą w Gdyni a Kujawskim Centrum Kultury w Inowrocławiu. Zapisy powyższej umowy objęte są klauzulą poufności.

Przychód Kujawskiego Centrum Kultury jest równoważny z kosztem uzyskania, zatem powyższa umowa generująca koszt reklamy i przychód nie ma wpływu na wynik finansowy jednostki. Koszty reklamy to również koszty zakupionych kwiatów z okazji uroczystości patriotycznych, - 538,60 zł.

Z poważaniem
Monika Śliwińska
Dyrektor
Kujawskiego Centrum Kultury

DYREKTOR
KUJAWSKIEGO CENTRUM KULTURY

Monika Śliwińska



PREZYDENT MIASTA INOWROCŁAWIA

Inowrocław, 7 lipca 2015 r.

WGP.0003.6.2015.I

Pan

Andrzej Kieraj

Radny RM Inowrocławia

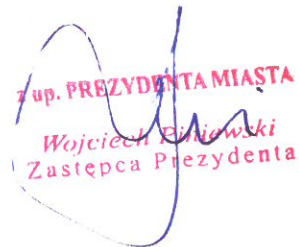
Odpowiadając na interpelację Pana Radnego, zgłoszoną podczas IX sesji Rady Miejskiej Inowrocławia, w sprawie przetargu ogłoszonego przez Starostę Inowrocławskiego na budynek po byłym Urzędzie Skarbowym przy ul. Najświętszej Marii Panny 23 oraz bezprzetargowej sprzedaży przez Miasto Inowrocław działek pod budowę nowej siedziby Urzędu Skarbowego przy al. Niepodległości wyjaśniam, że Miasto nie będzie brało udziału w przetargu zorganizowanym przez Starostę Inowrocławskiego.

W budżecie miejskim nie zostały zaplanowane środki finansowe na nabycie nieruchomości zabudowanej budynkiem po byłej siedzibie Urzędu Skarbowego. Ponadto informuję, że nieruchomość ta miała zostać przekazana Miastu nieodpłatnie w drodze darowizny o czym Prezydent Inowrocławia informował Radę Miejską w 2007 r. W momencie podejmowania uchwały o bezprzetargowym zbyciu działki pod budowę „Skarbówki” ze strony Starosty Inowrocławskiego jak również Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy stanowiska w tej sprawie były jednoznaczne, ale uzależnione od zgody organu wyższego, tj. Wojewody Kujawsko-Pomorskiego. Rozmowy w sprawie nieodpłatnego przekazania nieruchomości prowadzone były od kilku lat pomiędzy ratuszem a starostwem. Decyzję ostateczną w tej sprawie uzależniano m.in. od terminu przeprowadzki Urzędu Skarbowego do nowej siedziby.

W 2013 r. Prezydent Inowrocławia ponowił wniosek w sprawie nieodpłatnego przekazania Miastu nieruchomości. Zarówno Prezydent, jak i Starosta Inowrocławski nie posiadali kompetencji do podjęcia decyzji dotyczącej zbycia w drodze darowizny przedmiotowej nieruchomości. W 2014 r. Wojewoda Kujawsko - Pomorski odmówił

wyrażenia zgody na zbycie na rzecz Miasta Inowrocławia nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Skarbu Państwa, położonej przy ul. N.M.P. 23, wskazując na zasadność zbycia nieruchomości w trybie przetargowym lub ewentualną zamianę na nieruchomość Miasta na zasadzie ekwiwalentności.

Nie mogę zgodzić się z Pana sugestią, że wprowadzono Radę Miejską w błąd przy podejmowaniu decyzji o sprzedaży w drodze bezprzetargowej działek pod budowę nowej siedziby Urzędu Skarbowego w 2007 r., ponieważ zgodnie z pismem z dnia 12 września 2007 r. Starosta Inowrocławski zobowiązał się wystąpić do Wojewody Kujawsko-Pomorskiego o wyrażenie zgody na zbycie w drodze darowizny nieruchomości na rzecz Miasta Inowrocławia. Co też uczynił. Natomiast Wojewoda Kujawsko-Pomorski podjął decyzję negatywną dla Miasta.



1 up. PREZYDENTA MIASTA
Wojciech Biniowski
Zastępca Prezydenta

Do wiadomości:

1. Biuro Rady Miejskiej
w miejscu
2. Wydział Organizacyjny i Informatyki
w miejscu
3. a/a

AF



ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA INOWROCŁAWIA

Inowrocław 06.07.2015 r.

WIR.0003.23.2015

**Pan
Andrzej Kieraj
Radny Rady Miejskiej Inowrocławia**

W odpowiedzi na Pana interpelację zgłoszoną na IX Sesji Rady Miejskiej w dniu 29 czerwca br. w sprawie budowy ulicy Kruszańskiej informuję, iż obecnie trwają prace projektowe. Do 16 czerwca trwały konsultacje z mieszkańcami dotyczące budowy ulicy. Do końca roku powinna zostać zakończona procedura pozyskania pozwolenia na budowę w ramach „specustawy”.

Jednocześnie informuję, iż nie było żadnych obietnic przedwyborczych dotyczących planów budowy ulicy Kruszańskiej w bieżącym roku.

Z up. PREZYDENTA MIASTA
Ireneusz Stachowiak
ZASTĘPCA PREZYDENTA

Do wiadomości:

1. Biuro Rady Miejskiej,
2. Wydział Organizacyjny i Informatyki,
3. a/a.



ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA INOWROCŁAWIA

Inowrocław, 2 lipca 2015 r.

WDT.0003.42.2015.B

Pan Andrzej Kieraj
Radny Rady Miejskiej
Inowrocławia

Odpowiadając na interpelację Pana Radnego wniesioną na IX sesji Rady Miejskiej Inowrocławia 29 czerwca br. w sprawie umieszczonych informacji na parkomatach i znakach drogowych związanych z zaprzestaniem poboru opłat w strefie płatnego parkowania (SPP) w soboty informuję, że na znakach D-44 „strefa płatnego parkowania”, usytuowanych na drogach gminnych, zostały wprowadzone odpowiednie zmiany określające zakres stosowania tego znaku 19 maja 2015 r., tj. w dniu wejścia w życie uchwały nr VII/60/2015 Rady Miejskiej Inowrocławia z 27 kwietnia 2015 r. zmieniającej uchwałę w sprawie ustalenia strefy płatnego parkowania w Inowrocławiu oraz wysokości stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych na drogach publicznych w strefie płatnego parkowania i sposobu ich pobierania. Natomiast korekta treści znaków B-39 „strefa ograniczonego postoju” nastąpiła 1 lipca br.

Operator SPP, tj. Zakład Robót Publicznych, 19 maja 2015 r. wymienił informacje znajdujące się w przedniej części parkomatów. Naklejki z bocznych ścian parkomatów usunął w dniach 29 – 30 czerwca br.

Obecnie zarówno treść znaków drogowych, jak i informacje umieszczone na parkomatach są prawidłowe.

Z up. PREZYDENTA MIASTA
Ireneusz Stachowiak
ZASTĘPCA PREZYDENTA

Otrzymują:

1. Adresat,
2. Biuro Rady Miejskiej Inowrocławia,
3. Wydział Organizacyjny i Informatyki,
4. a/a.

Inowrocław, dnia 29 czerwca 2015 r.

Andrzej Kieraj
radny Rady Miejskiej Inowrocławia

Prezydent Miasta Inowrocławia

Interpelacja

Panie Prezydencie,

zbliża się powoli początek nowego roku szkolnego. W związku z tym chciałbym zapytać Pana Prezydenta, czy dyrektorzy i nauczyciele szkół prowadzonych przez miasto Inowrocław informują rodziców uczniów, że ubezpieczenia uczniów w szkole nie są obowiązkowe? Jeśli tak, kiedy i w jaki sposób? Jeśli nie, proszę, by dopilnował Pan, by szeroko informowano rodziców w szkołach w tym zakresie.

Chciałbym podkreślić, że umowa ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków dzieci i młodzieży szkolnej na terenie szkoły, jak również w przypadku organizowania imprez i wycieczek szkolnych w kraju, jest dobrowolną umową ubezpieczenia. Umowa ta może być zawierana wyłącznie z woli rodziców.

Jak informuje na swojej stronie internetowej Ministerstwo Edukacji Narodowej, żądanie przez dyrektorów szkół i placówek od rodziców pokrycia kosztów ubezpieczenia dzieci od następstw nieszczęśliwych wypadków (bezpośrednio lub za pośrednictwem szkoły), jak również żądania jakichkolwiek oświadczeń w związku z odmową przez nich uiszczenia dobrowolnych ubezpieczeń, jest niedopuszczalną praktyką.

W jednym z ogólnopolskich dzienników można było przeczytać, że typowe zbiorowe polisy NNW sprzedawane uczniom są najpopularniejsze, bo tak jest najłatwiej i niedrogo. Kosztują zaledwie 40-50 zł rocznie. Rodzice nie muszą nigdzie jeździć, załatwiać, podpisywać i interesować się kwestią ubezpieczenia swoich pociech. Za taką cenę nie można jednak liczyć w zamian na zbyt dużo. Polisa często nie obejmuje wypłaty w razie poważnego zachorowania dziecka, pobytów w szpitalu po nieszczęśliwym wypadku lub choroby czy też inwalidztwa wskutek nieszczęśliwego wypadku. Jak to wygląda w praktyce? Otóż, jak przytoczono w prasie, dwunastoletnia Kasia zemdląła w szkole. Miała obrażenia głowy z objawami wstrząśnienia mózgu, obrażenia twarzy i uszkodzony ząb. Mimo że jej rodzice kupili polisę NNW sprzedawaną

w szkole, dziewczynka nie dostała od ubezpieczyciela ani złotówki. Powód? Ubezpieczenie nie obejmowało skutków omdlenia. Podobnie było z dziesięcioletnią Agnieszką. Bawiąc się na szkolnym korytarzu, złamała ząb. Ubezpieczyciel wypłacił 35 zł. Dlaczego tak mało? Z tablic wynika, że za złamany ząb należy się 0,5 proc. sumy, na którą jest ubezpieczone dziecko. Czyli dokładnie 35 zł. W obu przypadkach rezultatów nie przyniosły skargi do rzecznika ubezpieczonych. Ubezpieczyciel nie zmienił decyzji, a rzecznik nie ma żadnych narzędzi, żeby ubezpieczyciela do tego nakłonić.

Jeden z ogólnopolskich tygodników natomiast alarmował, że ubezpieczyciele razem ze szkołami naciągają Polaków na rzekomo obowiązkowe ubezpieczenia uczniów. Podwyższenie ceny polis pozwala nauczycielom objąć ubezpieczeniem samych siebie. Jak stwierdzono w artykule, rodzice wykupujący ubezpieczenia w szkole są często nabijani w butelkę, bo - po pierwsze - „obowiązkowe” ubezpieczenia są w rzeczywistości dobrowolne. Po drugie, cena ubezpieczeń kupowanych przez szkoły czy przedszkola jest zawyżana. Beneficjentami są placówki, nauczyciele i firmy ubezpieczeniowe, co skrzętnie ukrywają, a nieświadomi rodzice płacą niepotrzebny haracz. Jak bowiem wskazano, bardziej niepokojący jest fakt, że szkoły rodziców naciągają. Wystarczy, że podniosą cenę ubezpieczenia o kilka złotych, a zdołają ubezpieczyć wszystkich nauczycieli pracujących w szkole. Nauczyciele więc, sami nie uiszczając składek, są objęci ubezpieczeniem na koszt rodziców uczniów.

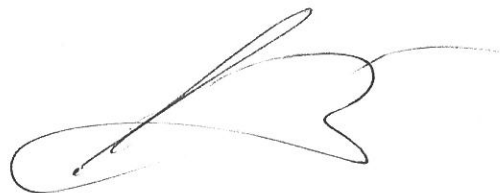
Rzecznik ubezpieczonych podkreśla dodatkowo, że zwykle rodzice nie mają możliwości wyboru ubezpieczyciela, nie dostają nawet kopii ogólnych warunków ubezpieczenia (OWU), więc de facto nie wiedzą, na jakich zasadach działa ubezpieczenie, za co dostaną odszkodowanie, a za co nie. Kupują przysłowiowego „kota w worku”. Zdaniem rzecznika ubezpieczonych, zawarte w sposób przemyślany ubezpieczenie NNW może być bardzo pomocne w razie zaistnienia nieszczęśliwego wypadku. Z tego względu każdy powinien mieć wybór pomiędzy zawarciem umowy ubezpieczenia wskazywanej przez dyrekcję szkoły a skorzystaniem z innych ofert zakładów ubezpieczeń z zakresem ochrony ubezpieczeniowej, dostosowanym do indywidualnych potrzeb ubezpieczonych.

Przytoczono we wspomnianym artykule opublikowanym w popularnym tygodniku wypowiedź jednego z agentów ubezpieczeniowych, który opowiadał, że szkoły na wstępie domagają się prowizji dla siebie. Wynosi ona od 20 do nawet 40 proc. Jest przekazywana placówkom w ramach darowizny. Jeśli zatem polisa kosztuje ok. 30 zł, rodzic płaci za nią ok. 40, nie wiedząc, że 10 zł ląduje w szkole. Może zatem okazać się, że korzystniejsze dla rodziców będzie wykupienie ubezpieczeń prywatnych. A na pewno uczciwsze.

W związku z powyższym uprzejmie zapytuję Pana Prezydenta i proszę o odpowiedź na następujące pytania:

- 1) Czy dyrektorzy szkół podległych miastu informowali i informować będą rodziców, że ubezpieczenia uczniów są całkowicie dobrowolne oraz w jaki sposób się to odbywa?
- 2) Czy dyrektorzy szkół dają rodzicom możliwość wyboru ubezpieczyciela oraz przedstawiają im za każdym razem ogólne warunki ubezpieczenia uczniów, by mogli w pełni świadomie podjąć decyzję?
- 3) W jaki sposób szkoły wybierają ubezpieczyciela, z którym zawierają umowę grupowego ubezpieczenia uczniów od następstw nieszczęśliwych wypadków – proszę o podanie nazwy ubezpieczyciela oraz agenta/agencji pośredniczącego/pośredniczącej, który/a zawiera w imieniu ubezpieczyciela umowy ze szkołami.

Uprzejmie proszę o udzielenie szczegółowej informacji, jak wygląda praktyka ubezpieczeń grupowych uczniów w poszczególnych szkołach, czy ubezpieczenia grupowe w szkołach obejmowały w roku szkolnym 2014/15 wszystkich uczniów oraz czy w ramach tych polis i zapłaconych przez uczniów składek ubezpieczeniem objęci byli również nauczyciele i pracownicy szkół.

A handwritten signature in black ink, consisting of several loops and a long horizontal stroke extending to the right.



ZASTĘPCA PREZYDENTA MIASTA INOWROCŁAWIA

Inowrocław, 6 lipca 2015 r.

WOS.0003.11.2015

Sz.P.

Andrzej Kieraj

Radny

Rady Miejskiej Inowrocławia

Odpowiadając na interpelację Pana Radnego złożoną podczas IX sesji Rady Miejskiej Inowrocławia w dniu 29 czerwca 2015 r. dotyczącą ubezpieczenia uczniów w szkołach, uprzejmie informuję, że:

- dyrektorzy szkół podstawowych i gimnazjalnych prowadzonych przez Miasto mają obowiązek informować rodziców uczniów o możliwości ubezpieczenia, ale także o ich dobrowolności. Zapewniam Pana Radnego, że umowy ubezpieczenia są zawierane wyłącznie z woli rodziców, nie ma – i nie było - w tym względzie żadnego przymusu i obligatoryjności. W niektórych szkołach uczniowie ubezpieczeni są bezskładkowo z powodu trudnej sytuacji materialnej rodziny. Zdarzają się też sytuacje, że uczniowie ubezpieczeni są w różnych firmach ubezpieczeniowych (np. PZU, TUiR Allianz Polska SA), bo tak życzą sobie ich rodzice, wykupując indywidualne ubezpieczenie.

- to nie szkoły, jak pisze Pan Radny, wybierają ubezpieczyciela, ale rodzice. Wszystkie oferty wpływające do szkół – co potwierdzają dyrektorzy placówek oświatowych – przekazywane są zawsze Radzie Rodziców. Oferty na rok szkolny 2014/2015 złożyli m.in. PZU, Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji Warta SA Przedstawicielstwo Toruń, Towarzystwo Ubezpieczeniowe InterRisk Inowrocław, Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji Allianz Polska SA oraz Inter-Broker sp. z o.o. Toruń. Rada Rodziców jako statutowy organ szkoły analizując oferty złożone przez różne firmy, dokonuje wyboru najkorzystniejszej dla uczniów. Wybór Rady Rodziców jest protokołowany w księdze protokołów z zebrań. Przedstawiciele Rady Rodziców podpisują druk upoważniający do zawarcia umowy ubezpieczeniowej z wybranym ubezpieczycielem. Dyrektor nie posiada żadnych kompetencji w tym zakresie.

- na posiedzeniu Rady Rodziców, przy wyborze oferty ubezpieczeniowej, szczegółowo omawiane są warunki proponowanych polis dla uczniów, tj. kwota ubezpieczeniowa i zakres ubezpieczenia. Rodzice są informowani o wyborze ubezpieczyciela, o zasadach ubezpieczenia, wysokościach składki i rodzajach świadczeń. Dodatkowo na tablicach informacyjnych w szkołach, sekretariatach lub na stronach internetowych wywieszane są ogólne warunki ubezpieczenia, a także numer polisy. Jak wskazują dyrektorzy szkół, rodzice byli zadowoleni z obsługi w tym zakresie oraz wypłat z tytułu likwidacji szkody ubezpieczeniowej, a do szkół nie docierały żadne opinie negatywne.

Do wiadomości:

1. Wydział Organizacyjny i Informatyki
2. Biuro Rady Miejskiej

Z poważaniem

Wojciech
Zastępca Prezydenta

Wojciech
Zastępca Prezydenta